

## UWAGI O BŁOGOSŁAWIENSTWIE, CZYLI ZASADA 222

*Dla Jerzego Prokopiuka, w rocznicę jego 80 urodzin*

Prezentowany artykuł stanowi próbę spojrzenia z nowej perspektywy na kwestię błogosławieństw w modlitwach żydowskich w kontekście ogólnej analizy gematrycznej słowa *barach* („błogosławić”) oraz omówienia interesujących zależności liczbowych między terminami i symbolami wiążącymi się z rytuałem błogosławieństwa. Niemal wszystkie błogosławieństwa żydowskie rozpoczynają się formułą: *Baruch Ata Adonai, Elocheinu Melech ha-Olam*, co tłumaczy się: „Błogosławiony [jesteś] Ty Panie, Boże nasz, Królu Świata”. Po tej frazie zawsze pada dalsza, precyzująca część treści błogosławieństwa, będąca często określeniem Boga pewnym tytułem, np. *ha-moci lechem min ha-arec* („który wydobywasz chleb z ziemi”) lub *bore pri ha-gafen* („stwarzający owoc winogron”). Poniżej chciałbym przedstawić alternatywę dla odczytania owego inwariantu w treści błogosławieństw, podpartą sugestiami zawartymi w źródłach myśli rabinicznej i kabalistycznej.

Hebrajski bezokolicznik *lewarech*, wywodzony z rdzenia *bet-resz-kaf*, przyjęło się tłumaczyć jako „błogosławić”, słowo *baruch* ma oznaczać „błogosławiony”, *bracha* zaś to „błogosławieństwo”. Z tego samego rdzenia wywodzą się też niepowiązane znaczeniowo wyrazy *berech* („kolano”) oraz *brecha* („basen, zbiornik wodny”). Jak zostanie to ukazane poniżej, myśl żydowska znalazła sposób, by wykazać istnienie relacji między tymi słowami.

Rdzeń *bet-resz-kaf* i złożenie *barach* ma ciekawą właściwość polisemii na poziomie równoważności gematrycznej. Otóż wartość liczbową tego

wyrazu jest dość specyficzna – wynosi 222<sup>1</sup> (*bet* = 2, *kaf* = 20, *resz* = 200). Anagramowo skonstruowanych isopsefów tego wyrazu jest pięć:

1. *bachar* – „rodzić po raz pierwszy, wydawać pierwsze owoce, preferować, woleć”;
2. *rachaw* – „dosiadać” (np. konia), „jechać” (np. rydwanem)<sup>2</sup>;
3. *karaw* – „zbliżyć się” – od tego czasownika pochodzi wyraz *keruw*, czyli cherub<sup>3</sup>;
4. *kwar* – „już”, „już teraz”<sup>4</sup> – w sensie określenia czegoś, co się dokonało;
5. *rawach* lub *rawcha* – „twoja wielość, mnogość” lub „twój pan, władca, nauczyciel”.

Gematryczna równoważność tych słów, która wynosi 222, tworzy pole znaczeniowe wskazujące wyraźnie na relację między dwoma podmiotami, z których jeden „wybiera” drugi. Podmiot niższy wyznacza sobie wektor pewnego przemieszczania się i „zbliżania” w określonym czasie („już”) ku „wybranemu i preferowanemu” przez siebie podmiotowi wyższemu, „nauczycielowi, władcy”. W ramach zasady 222 ma się przejawiać jakieś „błogosławieństwo” (*bracha*) płynące z jednej strony oraz „ukłęknięcie” (*berech*), jako wyraz unieżenia wobec „wielkości, potęgi” wyższego podmiotu. Relacja ta ma mieć charakter „nowości, czegoś rodzącego się zawsze po raz pierwszy”, ale z drugiej strony „już” ustalonego, istniejącego w wiecznym „teraz” (*kwar*). Ponadto, owo „już” odnosi się do terażniejszości, wskazując wyraźnie, że błogosławieństwo to akt

<sup>1</sup> Po raz pierwszy o gematrycznych właściwościach liczby 222 usłyszałem na zajęciach z języka hebrajskiego, prowadzonych przez dr. hab. Tomasza Sikorę, w kontekście analizy terminu *Chebar/Kewar* – nazwy rzeki występującej w pierwszym rozdziale Księgi Ezechiela (o terminie wzmiankuję poniżej).

<sup>2</sup> Derywatem tego słowa jest *merkawa*, współczesne określenie na „czołg”, dawniej „rydwan”. Określenie *maase merkawa* („dzieło rydwanu”) odnosi się do starożytnej techniki mistycznej, w ramach której adept mógł dostąpić ekstatycznego wzniesienia się do boskiej sfery Rydwanu/Tronu.

<sup>3</sup> Nazwa ta określa w istocie funkcję tego anioła, to właśnie wyobrażenie pary cherubów umieszczono bowiem na Arce Przymierza, *Aron ha-Kodesz*. Ich „bliskość” polegała na tym, że skrzydła cherubów stykały się ze sobą, tworząc opokę nad pokrywą Arki.

<sup>4</sup> Jest to również nazwa rzeki *Chebar*, czyli *Kewar*, wymienionej w Ez 1:1. *Bereszit Raba* 16:3 nazywa ją Rzeką Dawno Temu, nad którą prorok Ezechiel miał doświadczyć wizji cherubów. Por. T. Sikora, *Euoi. Studia z symbolizmu i metaforyzacji katoptrycznej*, Kraków 2004, s. 157.

z konieczności wyrażający się w ramach struktury rytualnego „teraz”. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że dzieląc liczbę 222 przez 2 otrzymujemy 111, która to z kolei liczba stanowi wartość imienia pierwszej litery w języku hebrajskim, *alef*. Symbolizuje ona duchowość człowieka, jego wyższe „ja”, ale również – jako niema głoska gardłowa, istniejąca przed jakąkolwiek artykulacją – oznacza boski prapoczątek stwarzania, bóstwo dążące do przejawienia się w stworzonym świecie<sup>5</sup>. *Alef* to także zakodowane Imię JHWH, kształt tej litery stanowi bowiem układ dwóch liter *jod*, każda o wartości 10, oraz litery *waw*, równej liczbie 6, co razem tworzy sumę 26, gematrię Tetragramu<sup>6</sup>.

Mamy więc ukryte w słowie-liczbie 222 odniesienie do relacji człowieka i Boga, co znakomicie definiuje błogosławieństwo – niejednostronny akt wychwalania i ukazywania wielkości Boga przez człowieka. Zgodnie z tradycją judaistyczną, *bracha* nie jest działaniem w jednym kierunku, ponieważ Bóg zsyła na człowieka różne błogosławieństwa, w postaci licznych potomstwa, deszczu<sup>7</sup> czy ogólnej pomyślności (*parnasa*). Myśl żydowska już dawno zauważyła, że ta druga relacja jest niejako bardziej logiczna, gdyż w całej swej potędze i pełni Bóg nie potrzebuje jakichkolwiek „dodatków” w formie błogosławieństw i wychwał, ponieważ to On sam jest ich źródłem<sup>8</sup>. Podkreśla to *Zohar*<sup>9</sup> w twierdzeniu, że wyraz *ba-*

<sup>5</sup> Według *Zoharu*, stworzenie świata, podobnie zresztą jak i Tory, zostało zapoczątkowane przez następną w kolejności literę *bet*. Por. *Opowieści Zoharu*, przeł. I. Kania, Kraków 1995, s. 5.

<sup>6</sup> Więcej o 111, *alefie* i zagadnieniu kreacji zob. M. Krawczyk, *Golem a kabalistyczny model cyklicznie stwarzanych i niszczonej światów*, [w:] *Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach*, t. V, red. K. Pilarczyk, Kraków 2010, s. 397–408.

<sup>7</sup> Zob. np. treść modlitwy Szma. Modlitwy o deszcz stanowią również element liturgii w okresie jesiennym.

<sup>8</sup> Choć oczywiście istnieje odmienna interpretacja w ramach nurtu teurgii umacniającej, o którym pisze Moshe Idel w pracy *Kabała. Nowe Perspektywy* (przeł. M. Krawczyk, Kraków 2006, s. 301), jako jego przykład przywołując komentarz do *Ha-Aderet we ha-Emuna* (Thiengen 1560): „Gdy [naród] Izraela błogosławi Boga, wówczas chwala [*kawod* – przyp. M.K.] wzrasta i wznosi się coraz wyżej i wyżej... jak [mówi wers]: »Wznosicie Pana« (Ps 99:5). Któż może sprawić, by [Pan] się wznosił? Chwała, która wznosi się dzięki błogosławieństwu i chwaleb [..]”.

<sup>9</sup> Wajeszew, 184a. Cytat za: S. Treister *Of Blessings and Curses*, 2003, [http://www.chabad.org/kabbalah/article\\_cdo/aid/379665/jewish/Of-Blessings-and-Curses.htm](http://www.chabad.org/kabbalah/article_cdo/aid/379665/jewish/Of-Blessings-and-Curses.htm) [dostęp: 10.10.2010]. Więcej na temat błogosławieństw i mistycznego, prorockiego oraz mesjańskiego znaczenia wody zob. Y. Pinchas, *Living Waters*, <http://ressources.ciheam.org/om/pdf/a65/05002206>.

*ruch* („błogosławiony”) stosowany w odniesieniu do Boga wywodzi się ze słowa *brecha* („basen, zbiornik wodny”). Sugeruje to, iż Bóg jest „zbiorem i źródłem mądrości”, z którego poprzez teurgiczne<sup>10</sup> działanie modlitewne człowieka błogosławieństwa ściągane są w dół z sefiry *chochma* („mądrość”) ku sefirze *chesed* („łaska”), a dalej spływają do *olam ha-asija* („świata czynienia”), gdzie przysparzają pomyślności i dobrobytu wyznawcom. Podobnie tę kwestię przedstawia współczesna myśl rabiniczna:

Błogosławić oznacza podarować komuś szczodrość i wielkoduszność. [...] Wspaniała nauka odnosi te słowa do wyrazu *brecha*, oznaczającego basen lub źródło. Wielki mistrz chasydów, Widzący z Lublina<sup>11</sup>, wyjaśnił, że mówiąc komuś: „Niech cię Bóg błogosławi!” (*baruch Haszem*), tak naprawdę wzywamy go, aby stał się naszym źródłem wody, co daje życie wszystkim dookoła<sup>12</sup>.

W podobnym tonie pisze Raszi (w komentarzu do wersu Rdz 12:2)<sup>13</sup>, interpretując słowa *weheje bracha*, dosłownie: „i będzie błogosławieństwo”. Wyrażenie to pada w odniesieniu do Abrahama, o którym mówi się: „i staniesz się błogosławieństwem”, w znaczeniu, że Bóg wyposażył go jako pierwszego spośród ludzi<sup>14</sup> w moc błogosławienia innych. Interpretację Rasziego można rozumieć następująco: słowa *Baruch Ata* niekoniecznie znaczą „Błogosławiony [jesteś] Ty...”, lecz, nawiązując do słowa *brecha* („basen”), oznaczają: „Ty jesteś Źródłem” albo „Ty jesteś Rezerwuarem” wszelkich błogosławieństw.

Trzecią możliwością odczytania słowa *baruch* w formule rytualnego błogosławieństwa jest nawiązanie do hierarchii między człowiekiem i Bogiem. W ramach praktyk mistycznych judaizmu perspektywa

pdf [dostęp: 10.17.2010], a także Y. Chipman, *Tisha b'Aw in Zohar* 2009, <http://hitzeiyehonatan.blogspot.com/2009/07/tisha-bav-zohar.html> [dostęp: 10.11.2010].

<sup>10</sup> Chodzi o teurgię sprowadzającą. Por. M. Idel, *op. cit.*, s. 311-317.

<sup>11</sup> R. Jakub Icchak Horowic (1745-1815), jeden z czołowych przywódców ruchu chasydzkiego, nauczyciel r. Cwi Elimelecha z Dynowa, autor *Zichron zot*.

<sup>12</sup> A. Lehman, *Commentary on Parashat Naso*, 2006, [http://www.hillel.org/jewish/archives/bamidbar/naso/2006\\_naso.htm](http://www.hillel.org/jewish/archives/bamidbar/naso/2006_naso.htm) [dostęp: 10.11.2010].

<sup>13</sup> *Tora Pardes Lauder. Bereszit*, przeł. S. Pecaric, E. Gordon, Kraków 2001, s. 75.

<sup>14</sup> W kontekście wybraństwa Abrahama można uznawać go za pierwszego „pierworodnego” (*ha-bechor*) w wierze.

zbudowania relacji mistycznej wiąże się ściśle z dążeniem człowieka do całkowitego umniejszenia swego „ja”<sup>15</sup>, co pozwala na pełne wywyższenie Boga i wypełnienie Nim ludzkiej jaźni. Idąc dalej tym tropem, słowo *baruch* można odnieść do terminu *berech* („kolano”) i przypisać je specyficznej kondycji osoby znajdującej się w sytuacji modlitewnej więzi z Bogiem. W zdaniu *baruch Ata Adonai* to do człowieka odnosi się pierwsze słowo, tu w znaczeniu: „będący na klęczkach, sprowadzony ku ziemi, uniżony”<sup>16</sup>. Człowiek w stanie *baruch* pozbawiony jest nawet „ego” – słowo *ani* („ja”) w ogóle tu nie występuje. Wyrażenie [*ani*] *baruch Ata Adonai* stanowi więc ewokację pewnej kluczowej hierarchii, niezbędnej dla nawiązania mistycznej relacji obu podmiotów: „ja, człowiek, modlący się na klęczkach, upadły w prostracji na ziemię, zawieszający własne »ja«, stwierdzam oto, że to Ty jesteś Bogiem”. Mając na uwadze powyższą analizę słowa-liczby 222, można powiedzieć, że człowiek w takim umniejszonym stanie „wyznacza sobie Pana” (*rawcha*), chce się do niego „zbliżyć” (*karaw*) i nawiązać „pierworodną” (*bachar*) relację w „dokonanym-teraz” (*kwar*), a słowa modlitwy lub błogosławieństwa-zaklęcia służą mu za wehikuł, na którym wjeżdża (*rachaw*) i wznosi się ku sferze Boga, by – bądź to mocą teurgicznego działania, bądź to poprzez modlitewne błaganie – przypieczętować przyszłe pojawienie się lub już zaistniały konkretny rezultat *bracha* na planie ziemskim: deszcz, pożywienie, oczyszczenie w mykwie, czytanie Tory itp. *Alef-111*, stworzony jako człowiek, nawiązuje relację z *Alefem-111*, stwarzającym jako Bóg. Powstaje relacja *barach-222*, „błogosławienia”.

Podobnie jak wskazałem to w innym miejscu<sup>17</sup>, dwie litery *alef* można zapisać graficznie jako podstawowy symbol judaizmu, którym jest *magen Dawid* – gwiazda Dawida. Jeżeli uznać, że każdy z rogów dwóch trójkątów reprezentuje wartość jeden<sup>18</sup> i połączyć je wedle zasad redukcji numerycznej (czyli zamiast  $1 + 1 + 1 = 33$  uznać, że  $1 + 1 + 1 = 111$ ), to

<sup>15</sup> Szerzej o tym, w kontekście mistycznej techniki łkania, pisze M. Idel (*op. cit.*, s. 148–170).

<sup>16</sup> Nie bez przyczyny zatem podczas modlitwy *Amida* przy wypowiedaniu słowa *baruch* wierni uginają nieco kolana, by wyprostować je przy wypowiedaniu słowa *Ata*.

<sup>17</sup> M. Krawczyk, *Golem a kabalistyczny model...*, *op. cit.*, s. 402.

<sup>18</sup> Na zasadzie translacji algebraicznej w geometryczną, gdzie 1 odpowiada punktowi.

otrzymamy liczbę 222. W takiej interpretacji również gwiazda Dawida jako 222 oznaczałaby „błogosławił”:



Ryc. 1. *Magen Dawid* – „gwiazda Dawida” jako symbol połączenia dwóch liter *alef* o gematrii 111  
Źródło: opracowanie własne.

Dodatkowo *magen Dawid* jako symbol wytwarza między wiernymi a Bogiem strukturę łączącą oba podmioty błogosławieństwa. Warto tu zaznaczyć, że rdzeń wspomnianego powyżej słowa *rachaw* (wartość 222), czyli *resz* – *kaf* – *bet*, w formie *hitpael* przywołuje takie znaczenia jako „kombinować, łączyć ze sobą”, co w jeszcze innym aspekcie podkreśla zjednoczeniowy charakter rytualnego błogosławieństwa, dzięki któremu między ludzkim a boskim podmiotem odbywa się dwukierunkowy przekaz mocy – czy to teurgiczny, czy mający na celu podtrzymać istnienie stworzenia.

Na ten symbol judaizmu w przyjętym znaczeniu *birech* („błogosławił”) można również spojrzeć jako na istotę dynamicznego działania Boga przez imię JHWH. Dwa przenikające się trójkąty tworzące heksagram to dwie jedności, czyli *echad* i *echad* („jeden” i „jeden”), ludzki podmiot błogosławieństwa oraz boski. Termin hebrajski *echad* ma wartość liczbową 13, a wartość imienia JHWH to 26, czyli  $2 \times 13$ . Można zatem poczynić konkluzję, że tak jak  $111 + 111 = 222$ , tak  $13 + 13 = 26$ , zatem JHWH (26) = *birech* („błogosławił”) (222)<sup>19</sup>. Żeby nie zostać posądzonym o zbyt spekulatywne stosowanie metody gematrii do uzasadnienia prezentowanej

<sup>19</sup> Ponownie, patrząc przez pryzmat koncepcji teurgicznych, można pójść dalej w interpretacji i stwierdzić, że błogosławieństwo to stwarzanie Boga.

zależności, na zakończenie tego wywodu przywołam przykład rytuału, w ramach którego ma zastosowanie inny kluczowy symbol judaizmu, jakim jest dłoń<sup>20</sup>.

Tą jedną z najciekawszych liturgicznych form błogosławieństwa jest *birkat kohanim*, czyli „błogosławieństwo kohenów”, współcześnie wykonywane w pełnym wymiarze jedynie w Jerozolimie – przez wzgląd na świątynny charakter tej ceremonii. Kapłani – koheni błogosławią zgromadzenie wyznawców w czasie świąt pielgrzymich (podczas Pesach, Szawuot, Sukot) oraz w szabat. Błogosławieństwo kapłańskie wspomniane jest w Księdze Liczb. Składa się z trzech wersów rozdziału 6:24–26: „Niech cię Bóg błogosławi i strzeże. Niech Bóg rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie oblicze swoje i niech cię obdarzy pokojem”<sup>21</sup>. Dalej pada znamieny wers: „I położą [koheni – przyp. M.K.] moje Imię na synów Izraela, a Ja ich pobłogosławię”<sup>22</sup>. Wypowiedzeniu tych słów towarzyszy wzniesienie rąk kohenów, trzymających krawiec tałesu do góry – sprawia to wrażenie, jakby koheni gestem wzniesionych dłoni i rozpostartymi pomiędzy nimi tałesami nadawali moc błogosławieństwu, które ma spływać na cały lud Izraela.

Okazuje się, że rzeczywiście kategoria „mocy” i symbol dłoni oraz motyw „kładzenia Imienia” odgrywają kluczowe znaczenie w tym rytuale. Gematryczne tło ukazuje bardzo ciekawe zależności między tymi elementami:

1. Hebrajski termin *jad* („dłoń”) ma wartość liczbową 14. Nie jest to przypadek, że palce dłoni człowieka podzielone są na 14 paliczków. Należy założyć, że mamy tu do czynienia z sytuacją, w której obserwacja anatomiczna i rachuba liczbowa wyprzedza powstanie terminu *jad*. Można zatem przyjąć hipotezę, że cała rachuba babilońsko-chaldejska, oparta na podziale dwunastkowym, wywodzi się właśnie z tej anatomicznej zasady – przy liczeniu na paliczkach, a nie na palcach, używano

<sup>20</sup> Przywołany dalej przykład i omówienie symbolu dłoni opieram na wywodzie M.A. Ouaknina *Krótki wykład metafizyki dłoni* zawartym w pracy *Tajemnice Kabaly* (przeł. K.K. Pruscy, Warszawa 2006, s. 405–409).

<sup>21</sup> Tłumaczenie własne – M.K.

<sup>22</sup> Tłumaczenie własne – M.K.

bowiem kciuka, który sam posiada dwa paliczki. Na palcach jednej ręki liczono by zatem do 12, a druga ręka służyłaby do sumowania, gdzie wartością maksymalną byłoby  $5 \times 12 = 60$ . Przypuszczalnie zatem stąd wywodzi się cały system miar typu tuzin (12), mendel<sup>23</sup> (15), kopa (60) oraz podziały czasu na miesiące, godziny, minuty. Co ciekawe, wspomniany powyżej tekst *birkat kohanim*, czyli wersy Lb 6:24–26, składa się dokładnie z 60 liter.

2. Hebrajski termin *koach* („moc”) ma wartość liczbową 28, czyli  $2 \times 14$ . Wzniesione w akcie błogosławieństwa dłonie kohenów mają zatem przysparzać mocy ludowi Izraela, o czym wyraźnie świadczą wypowiedziane przez nich słowa. Warto nadmienić, że w tradycji chasydzkiej r. Nachmana z Braclawia uzasadnia się na tej podstawie znaczenie klaskania w dłonie podczas modlitwy – złączone dłonie wyrażają „siłę” intencji wiernego<sup>24</sup>.

3. Wers mówiący o położeniu Imienia na synów Izraela sugeruje, że ów błogosławiony lud ma się znaleźć „w mocy JHWH”. Wyrażenie *be-JHWH* („w JHWH”) ma wartość liczbową 28.

Jako podsumowanie przedstawionej powyżej kwestii uobecnionej w błogosławieństwie relacyjności, dwubiegunowości, dynamiki przyjmowania i dawania, wreszcie „wydarzania się Imienia” w relacji Bóg – człowiek, niech posłuży cytat z dzieła współczesnego badacza kabały. Wydaje mi się, że poniższe słowa doskonale wyrażają ideę żydowskiego pojmowania błogosławieństwa:

Mistrzowie analizują Tetragram [czyli JHWH – przyp. M.K.] jako realizację podstawowej zasady kabały, która wyraża się w czynności „dawania-przyjmowania” [kabała, czyli tradycja, jak i błogosławieństwo, na tym właśnie polegają – przyp. M.K.].

Ręka, która chwyta przedmiot i ściska go w garści, opisuje literę *jod* oznaczającą właśnie słowo „ręka”. Ale wzięcie przedmiotu nie jest równoznaczne z jego ofiarowaniem. Trzeba otworzyć dłoń na znak intencji dawania. Pięć palców otwartej dłoni oznacza literę *he* [wartość liczbowa 5 – przyp. M.K.].

<sup>23</sup> Nieprzypadkowo jest to też popularne imię żydowskie. Wartość mendla to 15, czemu odpowiada wartość jednego z imion Boga, JH (*JaH*).

<sup>24</sup> M.A. Ouaknin, *op. cit.*, s. 407.

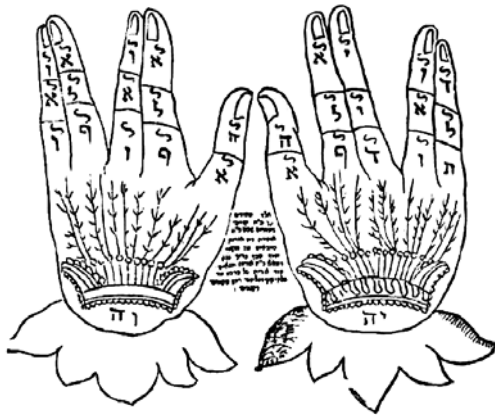


Sama intencja jednak nie wystarczy. Trzeba zaakcentować gest otwarcia ruchem ramienia wyciągniętego ku drugiemu. Ramię zakreśla literę *waw* [wartość liczbową 6, czyli 5 palców dłoni + 1 jako wyciągnięte ramię – przyp. M.K.]. Zgodnie z tym schematem teraz z kolei otwiera się dłoń, która przyjmuje, mamy więc drugą literę *he*.

- *Jod*: zamknięta dłoń (wzięcie),
- *He*: otwarta dłoń (intencja ofiarowania),
- *Waw*: wyciągnięta ręka (ruch ku drugiemu),
- *He*: otwarta dłoń (przyjęcie).

Tetragram pisze się za każdym razem, gdy ma miejsce wymiana [...] <sup>25</sup>.

Taką wymianą na planie żydowskiego rozumienia relacji Bóg – człowiek jest właśnie błogosławieństwo.



Ryc. 2. Dłonie w geście błogosławieństwa kapłanów – *birkat kohanim*  
 Źródło: S. Horowic, *Szeffa Tal*, b.m.w., 5764 [2004], s. 154.

## Bibliografia

- Idel M., *Kabała. Nowe Perspektywy*, przeł. M. Krawczyk, Kraków 2006.
- Krawczyk M., *Golem a kabalistyczny model cyklicznie stwarzanych i niszczo-nych światów*, [w:] *Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach*, t. V, red. K. Pilarczyk, Kraków 2010, s. 397–408.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 408–409.

*Opowieści Zoharu*, przeł. I. Kania, Kraków 1995.

Sikora T., *Euoi. Studia z symbolizmu i metaforyzacji katoptrycznej*, Kraków 2004.

Ouaknin M. A., *Tajemnice Kabały*, przeł. K.K. Pruscy, Warszawa 2006.

#### Źródła internetowe

Chipman Y., *Tisha b'Aw in Zohar*, 2009, <http://hitzeiyehonatan.blogspot.com/2009/07/tisha-bav-zohar.html> [dostęp: 10.11.2010].

Lehman A., *Commentary on Parashat Naso*, 2006, [http://www.hillel.org/jewish/archives/bamidbar/naso/2006\\_naso.htm](http://www.hillel.org/jewish/archives/bamidbar/naso/2006_naso.htm) [dostęp: 10.11.2010].

Pinchas Y., *Living Waters*, <http://ressources.ciheam.org/om/pdf/a65/05002206.pdf> [dostęp: 10.17.2010].

#### ABSTRACT

#### ON BLESSING – THE PRINCIPLE OF 222

Blessing, being one of the most important rituals in Jewish religious life, is usually treated as an homage to God for some particular good allegedly received by the believer. However, among kabbalistic interpretations there are some pointing to the reverse flow of theurgic energy, where blessing is an act of establishing hierarchy and putting man in the position of the blessed. This short article deals with several observations related to aforementioned assumption and focusing on the analysis of the Hebrew root *barach* and the semiotic potential of gematrical value of 222. Finally, data collected from the structural analysis of a typical Jewish blessing is combined with the context of the Jewish sources on this subject.

**Mikołaj Krawczyk** – absolwent religioznawstwa na UJ. Jego zainteresowania naukowe to: kabała Abrahama Abulafii, legenda o golemie, współczesne ruchy kabalistyczne. Tłumacz pracy Moshe Idela *Kabała. Nowe Perspektywy*. W 2012 roku ukaże się jego książka *Kabała Abrahama Abulafii*, w której zawarte zostanie pierwsze pełne tłumaczenie naukowe na język nowożytny kabalistycznej apokalipsy z XIII wieku, *Księgi Znaku Abrahama Abulafii*.